



TYGODNIK SUWALSKI

ISSN 1427-2318
NR 37 (513) ROK XI

13.09.2000 r.

CENA
1,00 zł

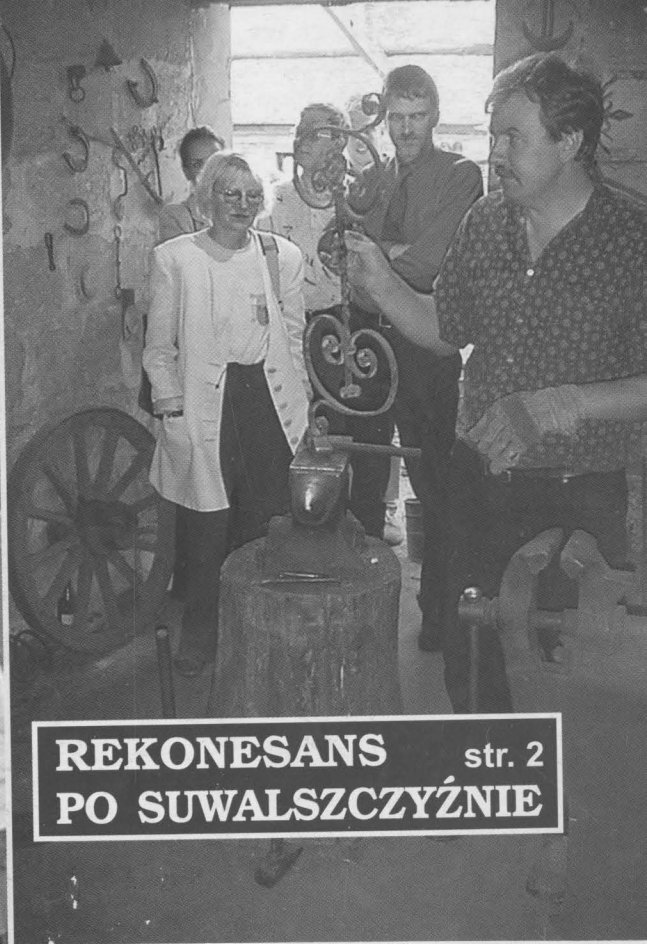
NA WODZIE I LĄDZIE str. 8



MISTRZOWIE ŚWIATA str. 14



**REKONESANS
PO SUWALSZCZYŹNIE** str. 2



Informacje lokalne

W ramach realizacji projektu dotyczącego rozwoju turystyki wysokiej jakości w czterech regionach wokół Morza Bałtyckiego jego twórcy (przedstawiciele Meklemburgii w Niemczech i uniwersytetu w Hamburgu, wschodniej Gotlandii w Szwecji, okręgu Cesis na Łotwie i Suwałk) zwiedzali zakątki Suwalszczyzny. Podziwiali urokliwe krajobrazy, chwalili życzliwość mieszkańców suwalskiej ziemi i narzekali na brak „wygódek”. Szczęśliwie się składa, że krzaków u nas pod dostatkiem.

REKONESANS PO SUWALSZCZYŹNIE

Zagraniczni goście rozpoczęli wyprawę od klasztoru pokamedulskiego w Wigrach, tam też nocowali i stołowali się. Oczarowała ich okolica, schludne i estetyczne pokoje oraz kuchnia. Spod klasztoru ruszyli w kierunku Smolnik. Z wiaty widokowej podziwiali panoramę jezior kleszczowieckich i suwalskiej „fudżijamy”. Przewodnik **Marian Żukowski**, który towarzyszył zagranicznym podróżnikom w tej wyprawie, przekazał im pełną garść informacji na temat lodowca, dzięki któremu mamy to cudo, którym się chwalimy, oraz o przemarszu wojsk napoleońskich, jaki uwiecznił **Andrzej Wajda** w „Panu Tadeuszu”. Miejsce to wywarło duże wrażenie na gościach. Prawie tak samo jak dożynki w Wizajnach, w których króciutko uczestniczyli.

Z Wizajn pojechali w gości-
nę „do Paca”. W Dowspudzie zachowały się, odremontowane przez gminę, szczątki dawnej świetności pałacu. Dzień wcześniej niemieccy eksperci od turystyki byli tam na pikniku. Niektórzy próbowali w niedzielny ranek skorzystać z ubikacji, ale drzwi były głucho zamknięte. *Gdzie jest ta ubikacja – naiwnie dopytywała się Niemka – przecież jeszcze wczoraj tu była?!* Z Dowspudy towarzystwo udało się do Augustowa, gdzie w porcie czekały już „Serwy”. Statek zabrał nieco znużonych podróżników w dwugodzinny rejs po augustowskich jeziorach. Mieli okazję zobaczyć pomnik papieża Jana Pawła II w Studzienicznej oraz „pokonać” służę w Przewięzi. Kolejnym etapem podróży były Sejny i tamtejsza



bazylika. Znów szczypta historii, flesze i fotki uwieczniające kościół oraz pomnik biskupa Baranowskiego. Kilkanaście minut później zagraniczni goście byli już w Smolanym Dębnie, gdzie mieszka i pracuje wraz z dwoma synami **Henryk Borowski**, obsypany nagrodami kowal-artysta. Każdemu z gości dostały się podkówki na szczęście. W Maćkowej Rudzie czekał na turystów **Andrzej Strumillo**, artysta plastyk, który przed piętnastoma laty zamieszkał na Suwalszczyźnie. Rokrocznie odbywają się tam międzynarodowe spotkania ze „sztuką wykutą w kamieniu” – Integrart. Wycieczka zakończy-

ła się w Puńsku wizytą u **Wilhelminy Żukowskiej**, słynnej hafciarki, która na powitanie gości przygotowała „puńskie” ciasta oraz biesiadę litewską w tamtejszym skansenie. Gości z zagranicy trochę szokowała „sławojka”. Ale alternatywy nie było. Uczestnicy nietypowej kolacji mieli okazję spróbować prawdziwych rarytasów: świeżego masła i twarogu oraz litewskiego chleba. Na obficie zastawionych stołach królowały potrawy z regionalnej kuchni litewskiej, choć wszystkich nie sposób wymienić. Uczującym gościom przygrywała kapela z Domu Kultury Litewskiej w Puńsku. Tekst i foto: (dos)

TAM SIĘGAJ, GDZIE WZROK NIE SIĘGA

W galerii „Chłodna 20” swoje obrazy prezentuje **Katarzyna Burzyńska** „Burza”. Jest to dopiero czwarta wystawa młodej (ur. 1974) malarki, studentki piątego roku Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku.

Obrazy nie mają tytułów. Jest to celowy zamysł autorki, która – jak twierdzi – nie chce niczego sugerować odbiorcy. Niech przekroczy on „próg” obrazu i podąży krainą wyobraźni. Tam powinien spotkać się z malarką, która w towarzyszącym wystawie minikatalogu napisała: „*Mam szeroko otwarte oczy skierowane ku własnemu wewnętrznemu życiu (...) To jedyna droga, by dać wyraz konieczności mistycznej*”. Zważywszy,

że jest to dopiero początek jej drogi twórczej, postawiła przed sobą ambitne zadanie.

Na suwalskiej wystawie **Katarzyna Burzyńska** prezentuje obrazy olejne o bogatej kolorystyce. Dominują w nich intensywne czerwienie, czasami ograniczone zimną zielenią i błękitem. Artystka nie boi się koloru i rozmachu. Są tam też prace bardziej kameralne, zarówno o mniejszych formatach, jak i w tonacjach ciepłych brązów. Na wernisażu 1 września często można było usłyszeć wśród zwiedzających: „Chciałabym (chciałabym) mieć taki



Katarzyna Burzyńska

obraz w domu”. Te pochlebne wypowiedzi wróżą autorce sukces komercyjny.

Wystawę można oglądać do 1 października.

Tekst i foto: (ag)

ZEBRANE Z TYGODNIA

★ Przez kolejowe przejście graniczne w Trakiszkach 6 bm. przejechał specjalny pociąg wyposażony w mechanizm zmiany kół. Dzięki temu pasażerowie i towary znacznie szybciej przejadą na szerokie tory, które znajdują się na całym terytorium byłego ZSRR.

★ W rankingu „Rzeczpospolitej” Suwałki zaliczono do II klasy potencjału rozwojowego polskich miast. Wszystkie powiaty województwa podlaskiego znalazły się w III i IV - najslabszych klasach. Stolicę województwa Centrum Badań Regionalnych zaliczyło do klasy I.

★ Sąd Rejonowy w Suwałkach ogłosił upadłość firmy Majewski S.A. i Eko-Drewno Majewski. Może to oznaczać, że miastu przybędzie 400 bezrobotnych.

★ Do końca września zostaną sprywatyzowane Suwalskie Kopalnie Surowców Mineralnych. Trwa proces przeglądania ofert.

★ Wigierski Park Narodowy organizuje „Turniej wiedzy o przyrodzie” dla uczniów szkół podstawowych. Do 29 września powinny zostać przeprowadzone eliminacje szkolne. Finał odbędzie się 24 października w siedzibie WPN.

★ **Uzdrowiciel Clive Harris** będzie przyjmował chorych od godz. 6.00 w niedzielę 17 września w LO III przy ul. Nowowiejskiej 83. Bezpłatne bilety można otrzymać w portierni LO od 11 września.

★ W Sejnach otwarto przyszpitalną Poradnię Lecznictwa Bólu. Doktorzy, anestezjolog **Jolanta Wiśniewska** i chirurg **Henryk Usowicz**, zapraszają również cierpiących mieszkańców Suwałk do skorzystania z bezpłatnych porad. (mes)

★ Suwalskie „Beciaki” ze Szkoły Podstawowej nr 6 wzięły udział w VII Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Polskiej „Gama 2000” w Kołobrzegu i zakwalifikowały się do finału. Dobrze, choć bez nagród, wypadli też soliści „Beciaków”: **Adrian Pietraszkiewicz** i **Kasper Zborowski**. Dzieci dziękują sponsorom, którzy umożliwili im występ na festiwalu.

★ Biblioteka Publiczna im. M. Konopnickiej w Suwałkach otrzymała z Fundacji Pomocy Bibliotekom Polskim nieodpłatnie 2646 egzemplarzy książek z różnych dziedzin. Zostały one rozdysponowane między biblioteki gminne (gdzie trafiło 1698 woluminów) i gim-

nazjalne (270 sztuk). Reszta została w bibliotece suwalskiej. Jej kierownictwo, wspierane przez suwalski Okręg Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, corocznie składa wnioski do fundacji o przekazanie książek - zawsze z pozytywnym skutkiem.

★ Suwalskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej ogłosiło konkurs na najlepszego kierowcę komunikacji miejskiej. Pasażerowie będą oceniać punktualność, przestrzeganie rozkładów jazdy, kulturę osobistą, sposób obsługi pasażerów, porządek w autobusie i bezpieczeństwo jazdy.

★ W ubiegłym tygodniu suwalską komendę policji odwiedzili Holendrzy. Goście ciekawi byli sposobu, w jaki realizuje ona program PHARE 2000 dotyczący „aktywnego modelowania wizerunku policji w społeczeństwie”.

★ Archiwum Państwowe w Suwałkach w ramach ogólnopolskiej akcji „Dni otwartych w archiwach państwowych” zaprasza suwalczan do odwiedzenia swojej placówki w dniach 15-16 września w godz. 9.00-18.00. Będzie można obejrzeć wystawę archiwaliów, nowe magazyny i pracownie, uzyskać informacje na temat pracy instytucji, dowiedzieć się, czym są archiwalia i po co się je prze-

chowuje, poszerzyć wiedzę o historii regionu zapisanej w dokumentach w ciągu ostatnich dwóch stuleci.

(dos)

★ **Piotr Łukowski**, były szef Przedsiębiorstwa Handlu i Zaopatrzenia Rolnictwa w Suwałkach, wygrał konkurs na prezesa Zarządu Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Suwałkach.

(jb)

★ Dzięki staraniom ordynatora oddziału urologicznego Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego **Stanisława Śpiewaka** oraz finansowej pomocy Zarządu Miasta Suwałk i Inspektoratu Powszecznego Zakładu Ubezpieczeń na Życie S.A. w Białymstoku zakupiono dla suwalskiej placówki wysoko specjalistyczną aparaturę medyczną (wartość 39.013 zł), która umożliwi szybkie diagnozowanie i leczenie schorzeń urologicznych.

★ Przed siedzibą Wigierskiego Parku Narodowego 8 bm. odsłonięto tablicę pamiątkową poświęconą pamięci „ojca” polskiej hydrobiologii prof. Alfreda Lityńskiego. Szczegóły w następnym numerze.

★ Suwalska Komenda Policji otrzymała nowy sztandar. Szczegóły - za tydzień.

(ag)

KRONIKA POLICYJNA

Wtargnęli i pobili

W nocy z 1 na 2 września policjanci zatrzymali trzech młodych mężczyzn w wieku 18-26 lat, którzy wcześniej wtargnęli do jednego z mieszkań przy ul. Kościuszki, pobili jego właściciela i ukradli magnetowid, odtwarzacz CD oraz rower górski. Właściciel oszacował straty na 6 tysięcy złotych. Skradzione przedmioty odzyskano. Sąd Rejonowy w Suwałkach zastosował wobec bandytów areszt tymczasowy.

„Na śpiocha”

Nocą z 1 na 2 września nieznanymi sprawcami włamali się do jednego z domów przy ul. Giżyckiej. Złodzieje dostali się do mieszkania przez drzwi balkonowe. Splądrowali dom, ukradli telewizor, telefon komórkowy, kasy magnetofonowe (całość o wartości tysiąca złotych), podczas gdy w tym czasie domownicy smacznie spali.

Wielki przemyt

Kolejny wielki przemyt udaremnił celnicy na przejściu gra-

nicznym w Budzisku. Zatrzymali do kontroli dwa samochody. W każdym z nich znaleziono po ponad 80 tysięcy paczek wstów, oczywiście bez banderoli. Wartość każdej przemycanej partii papierosów przekracza 320 tys. złotych. Wobec jednego z kierowców - obywatela Litwy - suwalski Sąd Rejonowy zastosował areszt tymczasowy.

Przez dach po sprzęt

Między 2 a 4 września nieznanymi sprawcami włamali się do biura rachunkowego przy ul. Kościuszki. Dostali się do wnętrza przez dach. Zerwali eternit, wybili dziurę w stropie i wynieśli kasę fiskalną, cztery kompu-

tery z monitorami oraz drukarkę laserową. Szefostwo biura wyceniło straty na 23 tys. zł.

Palili się pawilony na bazarze

Trzy stragany z używaną odzieżą palili się na targowisku miejskim przy ul. Sejneńskiej. Pożar wybuchł w sobotę, 2 września, około godziny 17.00. Najprawdopodobniej jego przyczyną było kolejne podpalenie.

(d)

Na podstawie informacji udzielonych przez podkom. Krzysztofa Zielińskiego, rzecznika prasowego Komendy Miejskiej Policji w Suwałkach, specjalisty ds. prewencji kryminalnej i nietletnich KMP



prawie wszystkich szkołach podstawowych w mieście.

Gdyby telewizja białostocka nie potraktowała Suwałk jako wybranego pieszczocha, można byłoby rozpocząć wtorkowy program okrzykiem: „Tylko ośmiu strażników w trzystutysięcznym mieście!” (bo tyłu akurat w bieżącym roku szkolnym zatrudnia Białystok). Albo jeszcze lepiej: „Kompletny brak strażników w blisko siedemdziesięciotysięcznej Łomży!”.

MNIEJ „STOPEK” W WOJEWÓDZTWIE

- Jeden strażnik w siedemdziesięciotysięcznym mieście! - tymi słowami redaktor wtorkowego wydania „Obiektywu” (5.09.2000) w Telewizji Białystok rozpoczął swój krótki reportaż dotyczący zatrudnienia strażnika na przejściu dla pieszych przed Szkołą Podstawową nr 4 w Suwałkach. Na podstawie tego materiału można było odnieść wrażenie, że Suwałki bagatelizują sprawę bezpieczeństwa dzieci, zasłaniając się brakiem pieniędzy. Dowodem na to był właśnie fakt zatrudnienia w bieżącym roku szkolnym tylko jednego strażnika, pomimo że jeszcze do niedawna pracowało ich kilku przy

Jeśli już przy okazji rozliczać inne miasta Podlasia, to zaprzyjżniony Elk daleko nie odbiegł od wojewódzkiej normy, zabezpieczając przejścia jedynie w dwóch miejscach. Nam, Suwałkom, zdarza się jednak dosyć często zabierać uprzywilejowane pozycje w programach białostockiej telewizji. Brakiem konsekwencji z mojej strony byłoby jednak pozostawienie suwałczan jedynie z tym wybiórczo potraktowanym materiałem. W związku z powyższym przedstawiam poniżej pełniejszy obraz problemu.

Dlaczego we wszystkich miastach tak drastycznie spadło zatrudnienie strażników szkol-

nych? W każdym przypadku powód jest ten sam: brak środków ze strony urzędów pracy na refundację przedsięwzięcia. Inicjatywa „bezpiecznego przejścia” do szkoły powstała około czterech lat temu. Z pomysłem wyszło Ministerstwo Edukacji Narodowej, włączyła się do niego Policja, która szkoliła strażników, natomiast Państwowy Urząd Pracy zobowiązał się przekazywać pieniądze na realizację przedsięwzięcia. Jednak z roku na rok urzędy przestawały refundować koszty, tłumacząc się brakiem środków finansowych, a Państwowy Urząd Pracy do chwili obecnej nie umie odpowiedzieć na pytanie, kiedy i czy w ogóle będą pieniądze na ten cel. Obowiązek zaczął więc stopniowo przechodzić na samorządy, zaś dyrektorzy szkół, widząc coraz większe problemy w opłacaniu ludzi, przestali składać wnioski o zatrudnienie strażników. Na dzień dzisiejszy Elk i Suwałki opłacają strażników z miejskiej kasy, natomiast w Białymstoku dyrektorzy szkół zobowiązani są do samofinansowania przedsięwzięcia lub jego realizacji w ramach zatrudnianych przez szkoły pracowników gospodarczych. W naszym mieście jedynie dyrektor SP nr 4 przy ulicy Wojska Polskiego zgłosił taki wniosek, ponieważ

brak jest tam sygnalizacji świetlnej. Przy „dziesiątce” i „siódemce” również przydałyby się tak zwane „STOP-ki”, ale dyrektorzy, świadomi problemu związanego z brakiem środków w urzędach pracy, nie składali w tym roku wniosków, starając się poprzez prewencję uczulać dzieci na grożące niebezpieczeństwo.

W minionych latach prawie we wszystkich miastach dzisiejszego województwa podlaskiego strażnicy byli zatrudnieni przy każdej szkole.

W krajach Ameryki Północnej czy Skandynawii system bezpiecznego przechodzenia dzieci przez jezdnię jest świetnie zorganizowany. W Kanadzie często robią to niepracujący rodzice lub dziadkowie - emeryci, którzy bezpłatnie przeprowadzają pociechy przez większość znajdujących się w pobliżu szkoły ulic. Trzeba przyznać, że świadomość wśród tamtejszych kierowców jest o wiele lepsza, a mimo to troska opiekunów przekracza wszelkie bariery administracyjno-finansowe. Dzieci, traktowane jako wspólne dobro, znajdują się tam pod szczególną ochroną dorosłych. Brak środków finansowych nie jest przeszkodą, gdyż zawsze znajdują się wolontariusze gotowi poświęcić swój wolny czas własnym i cudzym dzieciom.

ZARZĄD MIASTA

Zarząd Miasta Suwałk na posiedzeniu w dniu 5 września 2000 roku:

- ★ zatwierdził wyniki przetargu na wykonanie instalacji wodnokanalizacyjnej w budynkach komunalnych;
- ★ zapoznał się z informacją pełnomocnika Zarządu Miasta Tomasza Bilbina dotyczącą działań związanych z utworzeniem wyższej uczelni w Suwałkach;
- ★ przyjął wniosek w sprawie sprzedaży samochodu Zespołu Placówek Pracy Pozaszkolnej;
- ★ podjął uchwałę dotyczącą zmian w budżecie miasta na 2000 rok;
- ★ rozpatrzył wnioski o ulgi podatkowe;
- ★ zapoznał się z projektem uchwały Rady Miejskiej w sprawie przekazania darowizną nieruchomości samorządom gminnym;
- ★ zatwierdził komunikat Zarządu Miasta dotyczący zgłaszania kandydatów do obwodowych komisji wyborczych,
- ★ pozytywnie zaopiniował wniosek Powiatowego Lekarza Weterynarii w Suwałkach o odwołaniu jego zastępcy w związku z przejściem na emeryturę.



W czasie swojej wizyty w Suwałkach burmistrz Waren Günter Rhein podarował dzieciom z Pogotowia Opiekuńczego zestaw zabawek.

PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent **Grzegorz Wołagiewicz** uczestniczył w:

- ★ Międzynarodowym Seminarium Ratowniczym Gaładuś 2000 w Kuklach koło Sejn,
- ★ konferencji „Turystyka wysokiej jakości – zrównoważony rozwój w newralgicznych obszarach czterech regionów wokół Morza Bałtyckiego” oraz spotkał się z jej uczestnikami z Niemiec, Szwecji i Łotwy,
- ★ uroczystym wręczeniu sztandaru ufundowanego Komendzie Miejskiej Policji w Suwałkach przez społeczeństwo naszego miasta i z tej okazji spotkał się w Urzędzie Miejskim z gen. **Janem Michną**, komendantem głównym Policji, i wojewodą **Krystyną Łukaszuk** (na zdjęciu),



★ święcie 14. Suwałskiego Pułku Artylerii Przeciwpancernej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. (ag)



W posiedzeniu Zarządu Miasta uczestniczył burmistrz zaprzyjaźnionego z Suwałkami niemieckiego miasta **Waren Günter Rhein** (po prawej stronie prezydenta Suwałk **Grzegorza Wołagiewicza**).

Wydział Kultury i Turystyki Urzędu Miejskiego w Suwałkach

informuje, że zgodnie z Uchwałą nr VIII/40/99 Rady Miejskiej w Suwałkach z dnia 24 lutego 1999 r. w sprawie zasad i trybu przyznawania nagród i stypendiów z budżetu miasta **wnioski-ankiety należy składać do 30 września br. w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Suwałkach, ul. Noniewicza 10.**

Formularze wniosków-ankiet można otrzymać w Wydziale Kultury i Turystyki, ul. Kościuszki 45 lub Wydziale Oświaty, Wychowania i Sportu Urzędu Miejskiego w Suwałkach, ul. Noniewicza 10.

222/2000

W związku z zarządzonymi na dzień 8 października 2000 roku wyborami Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Urząd Miejski w Suwałkach informuje, że zgodnie z art. 31 ustawy z dnia 27 września 1990 roku o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (jednolity tekst Dz.U. nr 47 z 2000 roku, poz. 544) wyborca przebywający czasowo na obszarze gminy w okresie obejmującym dzień wyborów oraz wyborca nigdzie niezamieszkały przebywający na obszarze gminy jest dopisywany do spisu wyborców na własny wniosek, wniesiony najpóźniej w 10. dniu przed dniem wyborów.

Wnioski o dopisanie do spisu wyborców należy składać do dnia 28 września 2000 roku w godzinach pracy Urzędu tj., w poniedziałki, wtorki, środy i piątki w godz. 7.30-15.30, a we czwartki od godz. 8.00 do 16.00 w Wydziale Spraw Obywatelskich, ul. Noniewicza 10, pokój 415 (IV piętro).

Informację można uzyskać telefonicznie pod numerem 566-38-43.

237/2000

KOMUNIKAT ZARZĄDU MIASTA SUWAŁK

Stosownie do art. 18 ust.2 pkt. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity z późniejszymi zmianami Dz. U. z 1999 r. Nr 15, poz.139) oraz uchwały Rady Miejskiej w Suwałkach nr XVII/263/2000 z dnia 31 maja 2000 r.

zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu ulicy Sportowej w Suwałkach obejmującego obszar miasta ograniczony ulicami: Sportowa, Utrata, trakcją kolejową oraz pasem zieleni (wąwóz).

Przedmiotem planu są centra handlowe wraz z terenami zieleni miejskiej i izolacyjnej z dopuszczeniem funkcji z zakresu usług publicznych, usług ogólnomiejskich i mieszkalnictwa.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionego planu.

Wnioski na piśmie należy składać w terminie do 30 września 2000 r. w Urzędzie Miasta Suwałki, ul. Noniewicza 10 w pokoju nr 208 w czasie pracy Urzędu tj. w poniedziałki, wtorki, środy i piątki w godzinach 7.30 – 15.30 a w czwartki w godzinach 8.00-16.00.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Za Zarząd Miasta
(-) PREZYDENT MIASTA SUWAŁK
mgr **Grzegorz Wołagiewicz**

225/2000

Sport w skrócie...

★ W sobotę, 9 września, Wigry zmierzyły się na własnym stadionie w ósmej kolejce rozgrywek o mistrzostwo III ligi z nieco wyżej notowanym Radomiakiem Radom i po wyrównanej grze zremisowały 0:0. Bezbramkowy wynik satysfakcjonował trenera **Stefana Liszewskiego**, gdyż został osiągnięty przy znacznym osłabieniu kadrowym. Nie mogli zagrać w tym meczu aż czterech piłkarze z podstawowego składu - **Piotr Wojnowski**, **Adam Wyszynski**, **Marian Skorupski** i **Andrzej Spura**. Po tym meczu Wigry spadły w tabeli rozgrywek o jedno miejsce i zajmują 13. pozycję. W najbliższy weekend wyjeżdżają do stolicy na spotkanie z czołowym zespołem rozgrywek – Hutnikiem.

Aby wzmocnić kadrowo suwalski zespół, działacze klubu starają się pozyskać nowego zawodnika, który uaktywni grę w środku boiska. Najprawdopodobniej będzie to wychowanek warszawskiej Agrykoli **Robert Banaszek**, który ostatnio występował w Grecji.

★ Zarząd Miejski TKKF i Ośrodek Sportu i Rekreacji zaingerowały w ubiegłą środę (6 września) nową edycję lekkoatletycznych czwartków. Po wakacyjnej przerwie na stadionie lekkoatletycznym ponownie zjawiała się młodzież, aby rywalizować w biegach, skokach i rzutach.

(zg)

Z AMERYKAŃSKIM DOŚWIADCZENIEM

Na tygodniowej konferencji Światowego Programu Starszy Brat - Starsza Siostra przebywał w Waszyngtonie Jerzy Sidor - pracujący na co dzień jako wychowawca w świetlicy środowiskowej Społecznej Organizacji Przyjaciół Dzieci „Przystań” w Suwałkach. W konferencji wzięło udział 32 przedstawiciele programu z całego świata.

Program Starszy Brat - Starsza Siostra skierowany jest głównie do ludzi młodych - sprawiających trudności wychowawcze, pochodzących z rodzin patologicznych, do tych, którzy niejednokrotnie mieli kłopoty z przestrzeganiem prawa. Funkcję wychowawcy w tym programie pełnią wolontariusze - również młode osoby, ale pełnoletnie. Swym autorytetem i poprzez częste spotkania mają oni za zadanie pomóc swoim podopiecznym w pokonaniu trudności szkolnych, zdobyciu zawodu, powrocie do normalnego funkcjonowania w środowisku. Ta forma resocjalizacji istnieje w USA od około stu lat i zdała egzamin, a wielu osobom wyprostowała życiowe ścieżki.

Od kilku lat program ten przy wsparciu Fundacji Stefa-

na Batorego realizowany jest w Polsce. Za sprawą Jerzego Sidora bardzo aktywnie rozwija się w naszym regionie. W ostatnich dwóch latach w Suwałkach, Sejnach, Puńsku i Augu-



Jerzy Sidor (z lewej) w rozmowie z Piotrem Ogrodzinskim pełniącym obowiązki ambasadora RP w Waszyngtonie.

stowie powstało około 130 - 140 par siostrzano-braterskich związków. Jerzy Sidor pomagał również w założeniu agencji i uruchomieniu programu w innych regionach kraju.

Konferencja waszyngtońska poświęcona była wymianie doświadczeń programu Starszy Brat - Starsza Siostra w różnych krajach świata. Dyskutowano o różnorodności problemów, z jakimi spotyka się młodzież zarówno w krajach o dobrej sytuacji ekonomicznej (w Europie Zachodniej i USA), jak i w państwach bied-

nych (w Ameryce Południowej) lub przeżywających okres transformacji, jak np. w Polsce.

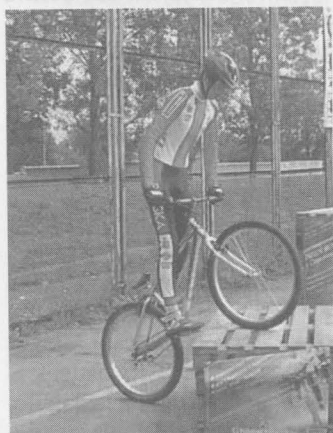
- *Ogromnym wyróżnieniem dla mnie była wizyta u pełniącego obowiązki ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej w Waszyngtonie Piotra Ogrodzinskiego - powiedział Jerzy Sidor. - Pan ambasador interesował się nie tylko samym programem, ale również formami pomocy wychowawczej udzielanej dzieciom i młodzieży w „Przystani” i innych świetlicach środowiskowych w Suwałkach. Spotkanie trwało blisko dwie godziny. Uczestniczyłem także w spotkaniu z ambasadorem Litwy w Waszyngtonie, którego interesował głównie przebieg programu wśród młodzieży narodowości litewskiej w Sejnach i Puńsku.*

Po zakończeniu konferencji Jerzy Sidor przebywał w Pittsburghu. W tym mieście na terenie Stanów Zjednoczonych najprężniej rozwija się program SB-SS. W przyszłym roku podobna konferencja ma być zorganizowana w Polsce. Nie jest wykluczone, że jej miejscem będzie Ośrodek Pracy Twórczej w Wigrach. (rł)

ROWEROWY PIKNIK Z GWIAZDAMI

Koncertem popularnej wśród młodzieży piosenkarki Reni Jusis dla ponad dwóch tysięcy osób zakończył się w Suwałkach 3 września „Rodzinny Piknik Rowerowy z Commercial Union.”

Nie była to jedyna atrakcja przygotowana przez Towarzystwo Ubezpieczeniowe CU na



Reprezentant Polski Paweł Reczek.

niedzielne popołudnie. Wcześniej na stadionie miejskim przy ul. Zarzecze popisywali się reprezentanci Polski w jeździe wyczynowej na rowerze, dwukrotni mistrzowie świata w tej nowej (jeszcze nie olimpijskiej) konkurencji kolarskiej - **Rafał Komorowski**, bracia **Patryk** i **Paweł Reczkowie** oraz **Patryk Furman**. Można też było podziwiać jazdę na ponadstuletnim bicyklu w wykonaniu członków Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów. Gwiazdami pikniku byli znakomity do niedawna kolarz **Zenon Jaskuła** oraz prowadzący program



Tak cieszył się z nagrody Wojtek Karwowski.

popularny sprawozdawca telewizyjny **Przemysław Babiarsz**.

Ponad sto osób wystartowało w rodzinnym wyścigu kolarskim wokół zalewu Arkadia. Zwyciężyła rodzina państwa **Osydów**. Nagrody w postaci wysokiej kla-

sy rowerów otrzymały również rodziny państwa **Karwowskich** („za największą rozpiętość wiekową”) oraz państwa **Rodziewiczów** (**Barbara, Anna, Andrzej, Maciek** i **Wojtek**) - „za najliczniejszą reprezentację”. (rł)



nowany z dodatkowych umów na wykonywanie usług medycznych, między innymi endoprotez, wszczepu soczewek itp.

- Jaka jest wysokość szpitalnego długu?

- Dzisiaj dług szpitala wynosi 23 miliony złotych, w tym blisko dwa miliony to zaległości kasy chorych wobec placówki za niezakontrowane a wykonane usługi medyczne, kolejne 16 milionów to zaległości skarbu państwa. Ten dług jest przedmiotem

tów przy jednoczesnym utrzymaniu wysokiego standardu świadczonych usług. Kosztowało nas to mnóstwo ciężkiej pracy, ale się udało. Wydatki na leki spadły o 370 tys. zł, zużycie sprzętu jednorazowego użytku o 69 tys., zużycie energii elektrycznej i ciepłej o 80 tys. zł, w wynagrodzeniach i świadczeniach na rzecz pracowników o 150 tys. zł.

Od pierwszego lipca szpital zleca usługi pralnicze. Wcześniej pralnia prała średnio dziennie 700

ni także postawiliśmy do dyspozycji właścicielowi. Szpital nie powinien ponosić kosztów administrowania hoteli. Zgłosiliśmy do organu założycielskiego, że są to obiekty zbędne dla naszej placówki. Jak dotąd szpital wciąż ponosi koszty ich utrzymania.

- Mimo obniżania kosztów w budżecie szpitala jest wciąż deficyt.

- Niestety nadal w stosunku do ubiegłego roku odnotowujemy wyższe straty. Powód to niższe w stosunku do analogicznego okresu ubiegłego roku o 1.774.000 zł przychody z kasy chorych. Na pewno niespowodowane mniejszą ilością świadczonych usług. Kasa pokrywa nam średnio 83,2 proc. kosztów poradni, 82 proc. kosztów leczenia zamkniętego oraz zaledwie 79 proc. kosztów oddziału ratownictwa medycznego. Stąd deficyt. Liczymy na renegotjację umowy z PRKCh. Jeśli zakończą się fiaskiem, to nie ma mowy, by szpital zakończył rok zyskiem.

- Suwalczanie pamiętają spektakularną akcję ratowania szpitala. Jakie są jej efekty?

- Poza zniczami, świecami i apelami nie ma żadnych efektów. Nie odczuliśmy też ani finansowego, ani tym bardziej moralnego wsparcia. Obecnie nikt (poza wierzycielami) nie interesuje się placówką. Świece powinny zapłonąć, ale nie pod tym obiektem.

- Dziękuję za rozmowę.

GOTOWEJ RECEPTY NIE MA

Z Krystyną Sienkiewicz, dyrektorem ds. ekonomicznych Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego w Suwałkach rozmawia Dorota Skłodowska.

Od stycznia pełni Pani funkcję dyrektora ds. ekonomicznych w szpitalu wojewódzkim. Placówka, co nie jest tajemnicą, była wówczas w katastrofalnej sytuacji finansowej. Czy w ciągu kilku ostatnich miesięcy sytuacja uległa zmianie?

- Szpital był i nadal jest zadłużony. Żaden, nawet najlepszy menedżer nie jest w stanie uporać się z tak dramatyczną sytuacją placówki bez pomocy z zewnątrz. Są to wieloletnie zaniedbania, na które złożyło się między innymi przedwczesne usamodzielnienie szpitala. Nastąpiło ono trzy lata temu. Szpital nie miał wówczas oddłużony, „wszedł” w samodzielność z długiem wynoszącym blisko 4 miliony złotych. Wygenerowanie strat finansowych spowodował później zaniżony kontrakt w 1998 r. z Wojewodą Suwalskim, a w 1999 r. z Podlaską Regionalną Kasą Chorych. Na 1999 rok „wykupiła” ona dużo mniej hospitalizacji i porad specjalistycznych w stosunku do wykonanych w latach ubiegłych. W odróżnieniu od innych jednostek województwa podlaskiego suwalski szpital już od dwóch lat ma drastycznie zaniżane kontrakty. Restrykcyjna polityka kasy uderza w pacjentów. Szpital, pomimo posiadania dobrego sprzętu i wysoko specjalistycznej kadry, jest zmuszony do ograniczenia hospitalizacji; ponadto jest elimi-

spor sądowego. Do tej pory Krystyna Łukaszuk, wojewoda podlaski, zdaje się nie dostrzegać problemu. W sądzie pełnomocnicy wojewody robią wszystko, by przedłużyć sprawę. Tymczasem niepokoją się nasi wierzyciele. Wielu ma już prawomocne nakazy zapłaty. Suwalskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej sprzedało dług prywatnemu przedsiębiorcy. To żaden problem wykonać egzekucję na rachunku, ale jego skutek może być tragiczny dla szpitala i pacjentów.

- Nielatwo zminimalizować tak ogromny deficyt w szpitalnym budżecie. Czy szefostwo szpitala ma jakąś receptę na pozbycie się długów?

- Gotowej recepty na pewno nie ma. Jedyne co możemy w tej chwili zrobić, to „zaciskać pasa” i prowadzić racjonalną gospodarkę szpitalnymi pieniędzmi. Jest to niezwykle trudne. Szpital został przewidziany na szybką ścieżkę restrukturyzacji. Nasz program został przyjęty i zaakceptowany zarówno przez organ założycielski, jak i przez ministerstwo zdrowia. Do dziś jednak nie otrzymaliśmy zwrotu poniesionych kosztów restrukturyzacji w wysokości około miliona złotych.

- Restrukturyzacja placówki trwa. Czy są już efekty jej wprowadzenia?

- Oczywiście. Jednym z założeń wprowadzenia planu restrukturyzacji było ograniczenie kosz-

kg bielizny, teraz 527 kg dziennie. Sama jestem zaskoczona wynikiem. Wcześniej za pranie kilograma bielizny płaciliśmy 3,08 zł, obecnie 2,67. Również ze względów finansowych zmieniliśmy agencję zajmującą się ochroną obiektu. Zmniejszyło się też zatrudnienie. Do 31 lipca z pracy zostało zwolnionych 154 pracowników. Na koszty odpraw i odszkodowań, które powinno zrefundować ministerstwo, wydaliśmy ponad 550 tys. zł. Opuściliśmy budynek, gdzie dotychczas mieściła się administracja, którą przenieśliśmy do budynku głównego. Wkrótce przeniesimy także aptekę, a budynek postawimy właścicielowi do dyspozycji. Z chwilą zawarcia umowy na usługi pralnicze budynek pral-

Warszawska firma „Ster Projekt” przygotowała prezentację nowoczesnego systemu monitorowania miasta i powiatu. Wzięli w niej udział przedstawiciele suwalskich władz samorządowych, wojska, policji, straży pożarnej, Sanepidu, pogotowia ratunkowego oraz przedsiębiorstw komunalnych.

MONITORING Z WYKRYWACZEM KŁAMSTW

Warszawska firma specjalizuje się w opracowywaniu kompleksowych systemów mających za zadanie przekazywanie informacji do różnego rodzaju instytucji miejskich, powiatowych oraz służb ratowniczych, doskonale sprawdzających się także w sytuacjach kryzysowych. Jedyną ich wadą są olbrzymie koszty. W zaprezentowanym przed suwalczanami

systemie monitorowania jest możliwość zastosowania identyfikacji osób poszukiwanych oraz wprowadzenia programu stwierdzającego prawdziwość rozmówców, czyli czegoś w rodzaju „wykrywacza kłamstw”. Takie cacko kosztuje... 5 tysięcy dolarów. Żaden polski samorząd nie zdecydował się na wprowadzenie tego systemu. (d)

PIĄTKI NA PIĄTKĘ

W osiem wakacyjnych piątków suwalski oddział PTTK organizował rowerowe rajdy po okolicach Suwałk. Finansowali je Urząd Miejski i PTTK.

Rajdy cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem, zwłaszcza młodzieży szkolnej. Była to tania i jednocześnie atrakcyjna forma spędzania czasu dla tych, którzy nie mogli wyjechać na wakacje. Grupy kolarzy prowadzili przewodnicy: **Weronika Merecka, Walenty Pacewicz i Marian Żukowski**. Większość z turystów, którzy pojechali pierwszy raz na próbę, tuż po zakończeniu trasy zapisywała się na następny etap. Na start pierwszego zameldowało się 26 uczestników, a na następnych znacznie więcej – nawet ok. 60. Aby skorzystać z propozycji PTTK, trzeba było mieć 10 lat. Byli też i młodszy, jednak musieli jechać pod opieką rodziców. Najmłodszymi samodzielnymi turystami byli dziewięcioletni **Adam Nalewajko i Mateusz Trzcianowski**. Natomiast pięcioletni **Patryk Gałaszewski** przejechał kilka tras w koszyku z mamą.

Kilkudziesięciokilometrowe trasy prowadziły przez atrakcyjne tereny okolic Suwałk, w tym przez Wigierski Park Narodowy. Pokonanie niektórych z nich sprawiało trudność i uczestnikom, i przewodnikom. Pozostawiły jednak interesujące wspomnienia. – *Było bardzo fajnie, choć ciężko gdy jechaliśmy pod górę. Przejechałam wszystkie trasy i na pewno zgłoszę się do rajdu w przyszłym roku* – zapewniała **Anna**

Skowron. Cały wieloetapowy rajd zaliczyły jeszcze trzy osoby – **Michał i Bartosz Szczepankiewiczowie** oraz **Daiwa Babin**. Najstarszym uczestnikiem okazał się ponadpięćdziesięcioletni **Lech Jewdokimow**. – *Specjalnie na jazdę po okolicach Suwałk kupiłem rower. Mimo że tu się urodziłem, to wciąż poznaję nowe elementy okolic i czuje się młodziej* – zwierzył się nam senior rajdu.



Na półmetku każdej trasy organizatorzy zapewniali zbiorowy posiłek. Były to kanapki i napoje, a czasem pieczone kielbaski. Podobnie stało się i podczas ostatniej

trasy. Była to również okazja do podsumowania imprezy. W Starym Folwarku przy ognisku wspomniano ciekawsze rajdowe wydarzenia, a najwytrwalszym rowerzystom wręczono honorowe odznaki turystyczne i upominki. Niespodziankę przygotował też **Mateusz Trzcianowski**, który zaśpiewał dedykowaną organizatorom rajdu ułożoną przez mamę piosenkę.

– *Tego typu rajdy organizowaliśmy po raz pierwszy. Wprawdzie wcześniej też nie unikaliśmy proponowania wycieczki na rowerze, ale były to wycieczki jednorazowe. Myślę że tego typu działania są coraz potrzebniejsze, gdyż w szkołach zajęć krajoznawczych jest coraz mniej. Od tego przecież zaczyna się poznawanie rodzinnych okolic, a potem Polski i świata. W przyszłym roku przekształcimy tę formę pracy w klub turystyki kolarskiej i zgłosimy uczestników w międzynarodowym zlocie w Giżycku* – powiedział nam prezes oddziału PTTK **Henryk Grabowski**.

– *Przydałyby się też podobne wycieczki kajakerskie* – dodała przewodniczka **Weronika Merecka**. – *Oderwałyby młodzież od telewizora i zacieśniły przyjacielskie więzy.*

Zapewne suwalski PTTK dotrzyma słowa i zrealizuje obietnice podczas przyszłych wakacji. Jednak pracy z młodzieżą nie przerywa i proponuje jej teraz autokarowe wycieczki po Suwalszczyźnie, Mazurach i Puszczy Białowieskiej.

Tekst i foto:
Zygmunt Gałaszewski

O WSTĘGĘ WIGIER

W niedzielę, 4 września, odbyły się XLIV Regaty o Błękitną Wstęgę Wigier. Uczestniczyło w nich 26 załóg – sześć jachtów kabinowych i po dziesięć w klasach omeg drewnianych i plastikowych – głównie z Suwałk oraz po kilka z Augustowa i Olecka.

Dwudziestokilometrowy szlak na trasie Stary Folwark – wyspa Kamień – Stary Folwark jako pierwsza pokonała załoga w składzie: **Robert Krasinkiewicz, Piotr Butkiewicz, Szymon Krasinkiewicz, Barbara Dubiłowicz i Krzysztof Bulik** z Suwałk. Zdobyła ona Błękitną Wstęgę Wigier i jednocześnie pierwsze miejsce w klasie jachtów kabinowych. Drugie i trzecie miejsce zajęli również ich klubowi koledzy - **Romuald Sztabiński, Jacek Wojteczak, Grzegorz Mackiewicz, Waldemar Cherubin** oraz **Stani-**

ślaw Roziewski, Adrianna Roziewska, Konrad Roziewski i Natalia Chlebus.

Klasę omeg drewnianych wygrała załoga: **Przemysław Czarniewski, Monika Czarniewska i Piotr Oldakowski**, wyprzedzając załogę: **Daniel Sokołowski, Anna Krakowska, Agnieszka Grabowska i Magda Murawska** oraz załogę w składzie: **Andrzej Wiśniewski, Maciej Anuszkiewicz, Radosław Jachimowicz** (wszystkie z Klubu Wodnego Suwałki).

Rywalizację omeg plastikowych wygrali goście z Olecka:

Bolesław Słomkowski, Rafał Warsiewicz i Bogdan Buczyński, wyprzedzając załogi z Klubu Żeglarskiego Kamena: **Albert Borkowski, Grzegorz Miller, Rafał Miller** oraz **Małgorzata Legus, Ewelina Jakub-**

owska, Marta Marcejonis.

Zwycięskim załogom puchar wręczyli przewodniczący Rady Miejskiej **Andrzej Kolenkiewicz** i prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz**.

Tekst i foto: **Z. Gałaszewski**



Zdobywcy Błękitnej Wstęgi Wigier.

W ubiegłym tygodniu w klasztorze w Wigrach odbyła się dwudniowa międzynarodowa konferencja na temat rozwoju turystyki wysokiej jakości na czterech obszarach wokół Morza Bałtyckiego: na Pojezierzu Meklemburskim, we wschodniej Gotlandii w Szwecji, w okręgu Cesis na Łotwie oraz na Suwalszczyźnie. Obrady otworzył Grzegorz Wołągiewicz, prezydent Suwałk.

TURYSTYKA WYSOKIEJ JAKOŚCI

Autorzy projektów i przedstawiciele regionów zaprezentowali główne atuty oraz braki obszarów objętych programem Interreg IIC. Z Suwalszczyzną łączy ich wiele. Mają podobne problemy, między innymi dużo terenów chronionych, wysoki wskaźnik bezrobocia i peryferyjne położenie. To powody, dla których ich gospodarze zdecydowali się na współpracę i wspólne działania. Po kilku spotkaniach, w których brali udział przedstawiciele społeczności lokalnej, instytucji, przedsiębiorstw, parków, ustalono cztery kierunki zmian: polepszenie komunikacji i transportu, rozwój małych, średnich przedsiębiorstw i turystyki oraz ochrona środowiska naturalnego.

- Projekt Interreg IIC od początku przygotowywały cztery strony – powiedziała **Bożena Wróblewska**, dyrektor biura Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej Rynków Wschodnich. - *Zakłada on opracowanie narzędzi rozwoju turystyki wysokiej jakości i towarzyszących jej usług. W trakcie spotkań przedstawiciele czterech regionów mieli okazję zaprezentować ich wartości przyrodnicze, ekonomiczne, folklorystyczne i kulturowe.*

Celem projektu jest osiągnięcie systematycznego i zrównoważonego rozwoju ekologicznego i społeczno-ekonomicznego w tych regionach, a jego główne zadanie to zbieranie i określenie możliwości rozwoju turystyki wysokiej jakości, zwłaszcza tam, gdzie odgrywa ona coraz większą rolę. W trakcie realizacji „Interregu IIC” jego twórcy sprezydują wnioski dotyczące planu i kierunku rozwoju turystyki i usług, określają metody

wyłużenia sezonu turystycznego oraz wsparcia małych i średnich przedsiębiorstw, ustala zasady współpracy międzyregionalnej.



- *Nie ma na Suwalszczyźnie agresywnej promocji miejsc turystycznych, co mi się podobało. Zaskoczona byłam tym, że ludzie zdawali się nie dostrzegać mojej obecności. Nie potrafiłam otworzyć drzwi do biura informacji turystycznej, bo byłam zbyt słaba i nie skorzystałam z pomocy. Wędrując po Wigierskim Parku Narodowym, nie mogłam dopytać się o drogę, bo napotykałam przede mną ludzi wskazujący mi zupełnie różne kierunki. Dotarłam dzięki mapie. Wszystkie miejsca biwakowe były nieczynne. Wskazano mi ostatnie jeszcze funkcjonujące, ale było tak źle oznakowane, że bez pomocy bym tam*

*nie trafiła. Miałam wrażenie, że ci mili, życzliwi ludzie nie czekają na turystów, nie dostrzegają korzyści finansowych dla siebie – opowiadała swoje wrażenia **Nina Podeszwa**, turystka z Niemiec, przedstawicielka uniwersytetu w Hamburgu. - *Krajobraz macie przepiękny, unikalny, bardzo dobrze oznakowane szlaki i turystyczne ścieżki. Mieszkają tu nieprawdopodobnie mili ludzie. To atuty, które trzeba wykorzystać.**

W ramach realizacji projektu powstanie przewodnik po Suwalszczyźnie, w którym znajdą się informacje dotyczące wartości przyrodniczych, kulturowych i krajoznawczych, miejsc wypoczynku i rozrywki. Intencją autorów jest to, by wydawnictwo spełniało rolę „podręcznika” dla instytucji, podmiotów, organizacji oraz centrów informacyjnych zajmujących się turystyką. Dodatkowo będą mapa turystyczna oraz internetowa witryna poświęcona ziemi suwalskiej. W zamyśle jest też wprowadzenie euroregionalnej karty rabatowej dla inwestorów (i nie tylko) zainteresowanych Suwalszczyzną. (d)

KONCERT NA JUBILEUSZ

W sobotę, 2 września, z koncertem dla pensjonariuszy Domu Pomocy Społecznej w Suwałkach wystąpił Suwalski Chór Seniora pod dyrekcją **Eugeniusza Zarachowicza**. Chór funkcjonuje przy działającym w ROKiS Uniwersytecie Trzeciego Wieku.

Jest to kolejny już koncert Chóru Seniora z okazji jubileuszowego roku 2000 dedykowany ludziom potrzebującym szcze-

gólnej troski. W repertuarze znalazły się przede wszystkim pieśni kościelne. W starannie przygotowanym programie, opracowanym przez **Krystynę Wierzbowską**, przypomniano historię obchodzonych przez Kościół lat jubileuszowych. „*W roku takim – jak napisano w programie – powinien zapanować pokój, radość, darowanie win, wynagrodzenie wyrządzonych krzywd, odnawianie więzów braterskich*”. (rf)





Ostatnio wszyscy przez wszystkie przypadki odmieniamy turystykę. Turystyka ma nas wyciągnąć z biedy, turystyka jest szansą tego regionu, turystyka - specjalnością Suwalszczyzny itd. Szkopuł w tym, że tak naprawdę mało kto zdaje sobie sprawę z wielkości środków, które należy wydać, by zaczęli przyjeżdżać do nas ludzie z jako tako wypełnionymi portfelami. Tym bardziej że gospodarka powiatów byłego województwa suwalskiego w nieznanym stopniu bazuje na wykorzystaniu zasobów turystycznych i położeniu przygranicznym, stwierdził **Mariusz Salamon** w swoim opracowaniu dla potrzeb, realizowanego przez Polsko-Litewską Izbę Gospodarczą, projektu „Turystyka wysokiej jakości”. W tym samym dokumencie wymieniono 21 zagadnień, które powinny być rozwiązane, by można było powiedzieć, iż Suwalszczyzna jest regionem przyjaznym dla turystów. Wyliczanka zaczyna się od stwierdzenia fatalnego stanu dróg, braku liczącego się kapitału inwestycyjnego na rozwój infrastruktury turystycznej, poprzez brak konsekwencji w wydłużaniu sezonu turystycznego, a kończy delikatnym stwierdzeniem o słabym przygotowaniu językowym do obsługi turystyki zagranicznej, tranzytu i handlu międzynarodowego.

Dochodzi jeszcze do tego dość lekceważący stosunek władz województwa do Suwałk i ich potrzeb. Mówił o tym prezydent **Grzegorz Wołagiewicz** w wywiadzie dla TV Suwałki. Fakt ten stwierdził też **Zbigniew Krzywicki** w swoim komentarzu dla „Kuriera Porannego”: *Przez 25 lat wojewódzkości w Suwałkach i Łomży zbudowano wielki potencjał kulturalny, intelektualny, organizacyjny, uruchomiona została*

ludzka aktywność, ambicje... Trzeba te wartości zachować, pomnożyć, wykorzystać ku dobru całości regionu a ku satysfakcji ludzi. Nic z tego.

W sytuacji, gdy nie widać szans na zmianę, odżywają samobójcze pomysły wybudowania kopalni rudy. Kolejny tekst na ten temat napisał **Jacek Buraczewski** w „Przeglądzie”, cytując m.in. wójta gminy Jeleniewo: *Dzisiaj ważniejsze dla gminy są bogactwa przyrody. Lepiej tę rudę odłożyć na kilkadziesiąt lat, gdy będą takie sposoby wydobywania, które nie szkodzą środowisku. Podobnie uważa prowadzący gospodarstwo agroturystyczne rolnik – bo opłaca się to bardziej niż uprawa ziemi, tylko że przez dwa miesiące nie da się zarobić tyle, by przeżyć cały rok. Zwłaszcza jeśli nie dopisze pogoda.*

W tym roku pogoda była niespecjalna i wielu gospodarzy daremnie wyglądało gości. Nie wszyscy mogli stosować receptę **Marianny Klepackiej**, która powiedziała **Joannie Hofmann** z „Gazety w Białymstoku”: *turyście trzeba zapewnić rozrywkę. Mam korty tenisowe, bilard, wypożyczalnię sprzętu, własną plażę, organizuję swoim gościom wycieczki, ogniska. Wtedy zła pogoda wcale im nie przeszkadza. Miałam komplet przez całe wakacje. I takie wymagania będą musiały spełniać wszystkie obiekty, w których przyjezdni mają zostawić, jak mawiają górale, dudki. W „Gazecie Współczesnej” dziennikarz, pisząc o projekcie „Turystyka wysokiej jakości”, stwierdził, że czeka nas wiele zabiegów, by stał się on rzeczywistością. Zwłaszcza że interesy ludzi zajmujących się ochroną środowiska i turystów wciąż w praktyce są rozbieżne. Nie tylko ich zresztą.*

Marek Starczewski

KOGO WYBRAĆ?

Wśród całej trzynastki kandydatów na prezydenta RP nie widzę żadnego, do którego nie miałbym jakichkolwiek zastrzeżeń. W tej sytuacji drogą eliminacji poprzę takiego, który jest najbliższy moim oczekiwaniom. Mój pojedynczy głos i wahania nie mają praktycznego znaczenia. I tak zadecydują ci, którzy nie mają wątpliwości i zawsze szybko wiedzą, który spośród kandydatów jest na pewno najlepszy.

Wszyscy kandydaci obiecują zajęcie się różnymi naszymi bolączkami. Jednak z tytułu prezydenckich uprawnień mają niewielki wpływ na ich realizację, a zwłaszcza niewiele działają ci bez odpowiedniego zaplecza partyjnego oraz przełożenia na parlament i rząd, nawet gdyby mieli najlepsze chęci.

Analizując dowolny okres historyczny, łatwo zauważyć po-

dobne reguły zachowań rządzących, a także poddanych. Ci pierwsi, pomijając wyjątki, na pierwszym miejscu stawiają interes własny, a potem najbliższej rodziny. Kolejni uprzywilejowani to bliscy znajomi i osoby czynnie wspierające rządzących (w obecnych czasach członkowie partii, sponsorzy, służby specjalne, zdeklarowani sympatycy). Potrzeby szarego ludu są zaspokajane na samym końcu. Rola kampanii wyborczej w ustroju demokratycznym sprowadza się do tego, aby skutecznie trafić w odwieczne oczekiwania wyborców związane ze społeczną sprawiedliwością. Aby uzyskać głos wyborców, pracują intensywnie sztaby wyborcze i sownie opłaceni fachowcy. Jednak nie wszystkim zwrócą się od razu poniesione nakłady.

Jerzy Broc

BABSKIE POGADUCHY

GAUDEAMUS IGITUR

Kiedy już uczniowie siedzą w szkolnych ławkach, to studentom pozostał jeszcze miesiąc wakacyjnej laby. Ale nie wszystkim. Niektórzy mają jeszcze przed sobą jesienną sesję poprawkową. Pewnym tego usprawiedliwieniem może być fakt, że tegoroczna wiosna była wyjątkowo gorąca i nie sprzyjała naukowej atmosferze. Poprawkowiczom życzę jednak powodzenia. Trzeba przyznać, że w ciągu kilku ostatnich lat w Polsce nastąpił boom edukacyjny (nie mylić z bonem edukacyjnym). Liczba studentów kilkakrotnie wzrosła. Niestety, czasy, kiedy studia praktycznie nie kosztowały (z wyjątkiem utrzymania), należą już do przeszłości. Podjęcie studiów przez dzisiejszych maturzystów oznacza ogromny wysiłek finansowy dla całej rodziny. Ten powszechny pęd do wiedzy napędził ogromną koniunkturę. W wielu miejscowości powstały wyższe uczelnie. Wielu sceptyków patrzy podejrzliwym okiem na

poziom wykształcenia studentów z uczelni „prywatnych”. No cóż, ilość nie zawsze przekłada się na jakość. Jednak gdyby nie te uczelnie, to wielu młodych ludzi nie podjęłoby dalszej nauki w ogóle. A nie wszystkim studentom lokalnych uczelni brakuje ambicji i aspiracji, aby naprawdę czegoś się nauczyć. Myślę, że rynek pracy zweryfikuje szybko tych, którzy zdobyli tylko dyplom, a doceni tych z prawdziwą, głęboką wiedzą i umiejętnościami. Muszę przyznać, że współczuję młodym ludziom. Nie dość że studia dużo kosztują, to jeszcze pojawia się dylemat, jaki kierunek wybrać. Prasa ciągle donosi, że mamy za dużo ekonomistów, prawników, nauczycieli, lekarzy, górników... A ostatnio w jednym z odcinków popularnego serialu „Klan” Agnieszka - osoba ciągle poszukująca czegoś nowego - stwierdziła, że dzisiaj jeden kierunek studiów do kariery już nie wystarczy.

ZOCHA



SUWAŃSKIE RETRO

pod redakcją
Zygmunta Filipowicza



Gubernator Cywilny Augustowski
Wydział Wojskowy
Dnia 10/22 maja 1846 r.

Do Prezydenta
miasta Suwałk

Polecam Prezydentowi, aby wraz po otrzymaniu niniejszego zarządzenia uformował listę imienną młodych ludzi z miasta tutejszego, którzy bez pozwolenia rządu pobierają nauki za granicą lub też stamtąd wrócili już po dniu 1 lutego rb. w takiej liście wykazaniem być powinny: imiona, nazwiska, wiek, miejsce urodzenia, czas wyjścia z kraju tutejszego rzeczonych osób, miejsca, gdzie pobierają lub pobierali nauki za granicą, stan rodziców, przyczyny, które ich spowodowały do wysłania dzieci za granicę, oraz środki, których użyli do wywiezienia ich tamże potajemnie. [...]

*Rzeczywisty Radca Stanu
[podpis nieczytelny]*

*Archiwum Państwowe w Suwałkach,
Akta m. Suwałk, sygn. 228 Akta dotyczące
gimnazjum.*



Dyrektor Gimnazjum Gubernialnego
w Suwałkach
Nr 1425

Dnia 18/30 sierpnia 1848 r.
l. Suwałki

Do Wielmożnego Prezydenta
miasta gubernialnego Suwałk

Dom mieszczkański tutejszej Górskiej obok zabudowań gimnazjalnych położony, będąc zniszczonym do tego stopnia, że najmniejsza nieostrożność z ogniem, gmachom gimnazjum zagraża, a nadto będąc w posiadaniu osób które, jak o tem dyrektorowi kilkakrotnie donoszono, są niewstrzeżliwego sposobu życia, stawia mię w położeniu, iż zniewolony jestem uprzejmię upraszać Wielmożnego Prezydenta, ażeby naprawę tego domu nakazać i szczególnie dozór policyjny pod względem bezpieczeństwa od ognia nad domem tym strażom nocnym polecić raczył.

*Cziczerin [Dyrektor Gimnazjum]
Ponomarew, sekretarz*

*Archiwum Państwowe w Suwałkach,
Akta m. Suwałk, sygn. 228 Akta dotyczące
gimnazjum.*

Z naszej szkoły

Zarząd Szkoły Handlowej, jak dowiadujemy się, skompletował już personel nauczycielski. Zgodnie z zapowiedzianymi przez Radę Opiekuńczą zmianami w odezwie lipcowej, skład ciała nauczycielskiego obecnie następujący:

Bromirski Waclaw – matematyka, chemia – politechn. w Warszawie
Brenejzenówna Irena – jęz. niem. – zakł. nauk. średni

Gąsiorowski Zygmunt – nauki histor. i społeczne – Uniw. Warsz. i Szkoła Nauk Politycznych w Paryżu.

Górnicka Maria – rysunki – zakł. nauk. śred., Kursa Pedagogiczne w Genewie
Makowski Mieczysław, ksiądz – religia
Niemirowski Aleksander – muzyka i śpiewy – Kons. Muz. w Warszawie
Riess Stanisław – jęz. polski, hist. lit. polskiej – Wydział Historyczno-Literacki Uniw. Krakowskiego.

Rutkowski Waclaw – matematyka, fizyka – Wydz. Fiz. Mat. Uniwersytetu Krakowskiego, politechnika w Zurychu
Szwarcówna Zygmunt – jęz. franc. – Wyższe Kursa Naucz. w Peterburgu, Kursa Pedagogiczne w Genewie

Weigelt Stanisław – nauki przyrodnicze – Uniw. Warszaw., b. asystent w Akademii Rolniczej w Dublanach. [...]

„Tygodnik Suwalski”, nr 35 z 1907 r.



Wieczór w Preparandzie Nauczycielskiej

W piątek i sobotę zeszłego tygodnia Sala Robotników Chrześcijan była miejscem niepospolitego popisu młodzieży naszej Preparandy Nauczycielskiej. Oprócz dowcipnie pomyślanej deklamacji z przezroczeniami została odegrana „Baśń o królowej kwiatów” w trzech odsłonach.

Dla wielu wszystko to, co się widziało i słyszało ze sceny było prawdziwą niespodzianką; trudno było przypuszczać, że młodzież Preparandy potrafi tak dobrze wywiązać się ze swoich ról i stworzyć tak piękną i zharmonizowaną całość. Zapominało się chwilami, że grają dzieci i że się jest w Suwałkach, bo przyjemności estetyczne, jakie dawała sztuka, były zakrojone na skalę wielkiego miasta.

Trafnie dobrane, barwnie i pięknie ubrane „kwiaty”, „motyle”, „zwierzęta” i „zjawiska przyrody” wprawiły salę w prawdziwy zachwyt. A słowa dzieci niby złote promienie jeszcze bardziej rozjaśniły czarowny świat bajki.

Wielkie uznanie należy się wszystkim, którzy przyczynili się do urządzenia wieczoru, a przede wszystkim kierownicze Preparandy Nauczycielskiej p. Kopytkowskiej za inicjatywę i organizację. [...]

„Tygodnik Suwalski”, nr 19 z 1925 r.



Klasa maturalna Gimnazjum Żeńskiego im. M. Konopnickiej z 1925 r. W środku dyrektorka Romana Pachucka. W ostatnim rzędzie czwarta z prawej Stefania Bagińska. Zdjęcie ze zbiorów rodzinnych Ryty Nawrockiej.

W HOŁDZIE PROFESOROWI

W ubiegłym miesiącu (dokładnie 22.08) profesor **Edward Szczepanik** ukończył 85 lat. Jest jednym z najbardziej znanych suwalczan mieszkających poza granicami Polski. Urodził się w Suwałkach. Tu ukończył Gimnazjum im. Karola Brzostowskiego. Był ostatnim premierem Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie w Wielkiej Brytanii w latach 1986-90. W 1992 roku Rada Miejska nadała mu tytuł Honorowego Obywatela Suwałk.

Z okazji tej jubileuszowej rocznicy urodzin mająca siedzibę w Gorzowie Wielkopolskim Rada

Porozumiewawcza Badań nad Polonią, której Edward Szczepanik jest prezesem, postanowiła w hołdzie ufundować mu pamiątkową tablicę i umieścić ją w suwalskim I Liceum Ogólnokształcącym. Uroczystość jej odsłonięcia, na którą przybędzie nasz Honorowy Obywatel, odbędzie się 15 września o godz. 12.00 w holi I LO. Następnie w auli szkoły spotka się on z gronem pedagogicznym i młodzieżą.

Przed wizytą w Suwałkach profesor E. Szczepanik odwiedzi Gorzów Wlk., Warszawę i Bydgoszcz. Życzymy mu zdrowia i dobrej kondycji. (ag)

POMNIK BATALIONÓW CHŁOPSKICH

Z inicjatywy podjętej już wcześniej przez głównego komendanta Batalionów Chłopskich gen. dyw. Franciszka Kamińskiego oraz organizacji kombatanckich zawiązał się społeczny komitet budowy w Warszawie **pomnika Batalionów Chłopskich**. Patronat nad jego budową objął prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski.

Bataliony Chłopskie były drugą co do wielkości (po Armii Krajowej) armią polskiego państwa podziemnego w czasie II wojny światowej. Zrzeszały

160 tys. zaprzysiężonych żołnierzy. Stoczyły 70 bitew i ponad 400 potyczek.

Wszyscy, którzy chcieliby wesprzeć finansowo budowę pomnika Batalionów Chłopskich, mogą wpłacać pieniądze na konto: **Ogólnopolski Związek Żołnierzy BCh Zarząd Główny, BGŻ II O/Warszawa nr 20300016-301790-2706-11-2, Pomnik BCh**. Wpłaty można potraktować jako darowiznę na cele kulturalne i zgodnie z aktualnie obowiązującymi przepisami odliczyć od podatku. (ag)

KOLEJNY SUKCES ASI

Joanna Nowiczenko, młoda wokalistka, laureatka paru znaczących nagród ogólnopolskich, wyśpiewała kolejną. Tym razem zdobyła wyróżnienie na IX Międzynarodowym Festiwalu Piosenki „Malwy 2000” w Płocku. Joanna zaprezentowała tam piosenkę pt. „Taki cud i miód”. (dos)



SUWALSKIE POTRAWY NA OGÓLNOPOLSKIM FORUM

Pomysł zorganizowania ogólnopolskiego konkursu w wydaniu regionalnym narodził się na początku roku. **Alicja Andruliewicz** z Wydziału Kultury i Turystyki Urzędu Miejskiego, uczestnicząc w krajowych spotkaniach targowych z dziedziny turystyki, podchwyciła tę ideę. Zaraziła też tym pomysłem Polską Organizację Turystyczną. Nie było to trudne, gdyż zgodnie z przyjętymi prerogatywami promocja polskiej kuchni narodowej w jej lokalnych i regionalnych wydaniach jest jednym z celów promocji tzw. produktu turystycznego naszego kraju. W ten sposób narodził się **Ogólnopolski Konkurs „Typowa potrawa regionalna”**, którego pierwsza edycja odbędzie się w dniach **15-16 września** w Suwałkach.

Polska kuchnia na Suwalszczyźnie jest konglomeratem wpływów mazursko-niemieckich, tradycji litewskich, białoruskich, żydowskich czy rosyjskich (staroobrzędowcy). Dlatego potrawy zgłaszane na konkurs uwzględniają regionalne i narodowościowo zróżnicowane propozycje, dokumentując tym samym wielokulturowość Suwalszczyzny i województwa podlaskiego. Obok tak charakterystycznych produktów jak sękacze czy kartacze propozycje konkursowe obejmują rów-

nież i inne potrawy, przygotowane w oparciu o stare receptury i współczesne możliwości gastronomiczno-kulinarne z uwzględnieniem całkiem nowych pomysłów. Organizatorzy mają nadzieję, że, pojawi się to wszystko, co częściej lub rzadziej gości na naszych stołach - w trzech powiatach północno-wschodniej Polski: suwalskim, sejneńskim i augustowskim.

Ponieważ taka impreza jest czymś nowym, więc zainteresowanie udziałem w konkursie jest duże. Organizatorzy liczą na to, że spotka się on z życzym przyjeściem uczestników i gości. Do jury został zaproszony m.in. znany z telewizyjnych programów kulinarnych **Robert Makłowicz**. Będą też znani w kraju przedstawiciele branży gastronomicznej. Jednym z patronów medialnych jest „Tygodnik Suwalski”. O wynikach konkursu poinformujemy w następnym numerze.

W tym samym terminie w parku Konstytucji 3 Maja odbędzie się również V Suwalski Jarmark Turystyczny przygotowany przez Suwalską Izbę Rolniczo-Turystyczną. Corocznie promuje on też niektóre wyroby kuchni suwalskiej (zwłaszcza sękacze). Uczestnicy konkursu również wezmą w nim udział. (ag)

RZEŻBA SAKRALNA

W poniedziałek, 11 września, w Smolanach koło Sejna rozpoczął się drugi międzynarodowy plener rzeźbiarzy ludowych pod hasłem „Kapliczki słupowe, krzyże przydrożne, monumentalna rzeźba sakralna”. Do 24 września będzie na nim pracować dwudziestu twórców z Polski, Litwy i Ukrainy. Honorowy patronat sprawuje nad nim biskup Wojciech Ziemia, ordynariusz diecezji ełckiej.

Powstałe na plenerze dębowe rzeźby zostaną ustawione na te-

renie rekonstruowanego obecnie ogrodu przyklasztornego w Wigrach jako trwały artystyczny zapis jubileuszu roku 2000 i pamiątka po pobycie w tym miejscu w ubiegłym roku papieża Jana Pawła II.

Plonem ubiegłorocznego pleneru było 20 rzeźb, które najpierw stały na placu w Ełku podczas papieskiej celebry, a później zostały rozmieszczone w najciekawszych plenerowych miejscach Suwalszczyzny. (ag)

IMPREZY - CO, GDZIE, KIEDY?

15.09 – Uroczystość odsłonięcia tablicy poświęconej prof. Edwardowi Szczepanikowi z okazji 85-lecia urodzin, godz. 12.00, I LO, ul. Mickiewicza 3,

15-16.09 – Ogólnopolski Konkurs „Typowa potrawa regionalna”, sala Starostwa Powiatowego, ul. Noniewicza 10,

15-16.09 – V Suwalski Jarmark Turystyczny, park Konstytucji 3 Maja, pocz. godz. 15.30;

Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki, ul. Noniewicza 71 - wystawy czynne w godz. 10.00-18.00:

- w galerii Chłodna 20 – malarstwo Katarzyny Burzyńskiej;
- w galerii PACamera – wystawa fotografii ks. dr. Tomasza Drwała.

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 – wystawy czynne pn.-pt. 8.00-16.00, sob.-nd. 9.00-17.00:

„Z przeszłości Suwalszczyzny i Mazur Wschodnich”, „Józef Brandt” – pracownia artysty”, „Alfred Wierusz-Kowalski”, „Broń łowców i wojowników”.

Muzeum im. Marii Konopnickiej, ul. Kościuszki 31 – wystawa: „Maria Konopnicka – poetka polskiego ludu”.

**ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH
w Suwałkach**

ogłasza

przetarg nieograniczony zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych na wykonanie wymiany pokryć dachowych na czterech budynkach mieszkalnych administrowanych przez ZBM w Suwałkach.

Dokumentację przetargową można pobrać w Dziale Technicznym Zarządu Budynków Mieszkalnych przy ul. Składowej 5, p. 20, tel. 566-76-93 w. 41.

Oferty należy składać do dnia **19 września 2000 roku do godziny 9.00** w sekretariacie Zarządu Budynków Mieszkalnych.

Wadium, oddzielnie na każdy budynek, zgodnie ze SIWZ należy wpłacić w kasie ZBM w terminie jw.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 9 września 2000 o godz. 10.00.

240/2000

**I-LIGOWY SUWAŁSKI
KLUB BADMINTONA**

ogłasza nabór na szkolenie wstępne w badmintonie dzieci w wieku od 9 do 11 lat zamieszkałych w Suwałkach.

Zajęcia odbywają się w każdy poniedziałek, wtorek, środę i piątek w hali OSiR w godzinach 16.00-17.30.

OGŁOSZENIA DROBNE

Chałupnictwo tel. (032) 276-29-69.

226/2000

Otwarty Fundusz Emerytalny Nationale Nederlanden tel. 0604-611-665.

227/2000

Chcesz zarobić? Oferuję sprzedaż kosmetyków i budowę sieci sprzedaży. Bezpłatny start, szkolenie i opieka. Tel. 565-05-36.

236/2000



USA

Green Card Lottery 2000 (DV – 2002)

Złóż podanie o Zieloną Kartę.

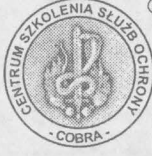
Polska została zakwalifikowana do tegorocznej Loterii Wizowej!

Informacje i zgłoszenia: tel. kom. 0-502-564-165
Informacje e-mailem pod adresem: alsep12@it.com.pl

**Nie zwlekaj,
termin rejestracji podań
upływa 31.10.2000 r.**



239/2000



**Elitarna Szkoła Służb Ochrony i Biznesu
„COBRA”**

w Suwałkach
ul. Sejneńska 12, tel. (087) 565-03-88

ogłasza nabór do dwuletniego studium policealnego.
Kończąc uzyskuje się zawód – **Technika ochrony fizycznej osób i mienia** (dawniej licencja I i II stopnia) - nowy, ciekawy, dobrze płatny zawód.

Nauka prowadzona jest w systemie zaocznym (dwa razy w miesiącu w sobotę i niedzielę).

Szkoła załatwia odroczenie służby wojskowej na czas nauki.

Przyjmujemy również dziewczęta.

Dokumenty i informacje codziennie w godzinach 9.00-15.00 w siedzibie szkoły.

238/2000

KOMPLEKS TURYSTYCZNY „U JAWORA”
w Gawrych Rudzie

oferuje usługi w zakresie:

- wynajem lokali
- noclegi
- organizacja wesel, bankietów, szkoleń, kursów, konferencji, imprez zakładowych i rodzinnych
- biwaki
- ogniska
- grill
- pieczenie prosiaka

Zapewniamy dobrą kuchnię i kameralną atmosferę.

Tel. 563-93-36 lub 566-55-01

235/2000

TYGODNIK SUWAŁSKI

Wydawca: **Rada Miejska**. Suwałki, ul. Noniewicza 10, tel. 566-40-22 i 566-62-20 w. 434 i 435. Redagują: **Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Zbigniew De-Mezer**, **Anatolia Gagaeka** (sekretarz redakcji), **Zygmunt Filipowicz**, **Zygmunt Gałaszewski**, **Ryszard Łapiński**, **Gracyna Betko-Serafin**, **Dorota Skłodowska**, **Marek Starczewski**, **Anna Zdancewicz**. Opracowanie komputerowe: **Krzysztof Kosiński**. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 566-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

BRACIA MOŚCIŃSCY MISTRZAMI ŚWIATA!

W rozegranych w miejscowości Sezimovo Usti w Czechach mistrzostwach świata juniorów w modelarstwie reprezentacja Polski wywalczyła złoty medal i mistrzowski tytuł w kategorii F1B – modeli o napędzie gumowym. Polską ekipę stanowili Kamil i Tomasz Mościńscy z Suwalskiego Klubu Modelarskiego OSiR oraz Marian Szafranski z Gliwic. Przed rokiem Polacy w tym samym składzie zdobyli w Izraelu tytuł mistrzów Europy.

Walka o światowy prymat była bardzo zacięta. Polacy, zdobywając 3836 punktów, zaledwie o 15 punktów wyprzedzili reprezentację Jugosławii. Trzecie miejsce zajęli gospodarze zawodów, Czesi, ze stratą 201 punktów, a kolejne: 4. Izrael, 5. Ukraina, 6. Francja,

7. Niemcy, 8. Rosja, 9. Bośnia i Hercegowina, 10. USA.

Sukcesu swoich podopiecznych nie mógł jednak świętować trener kadry juniorów w kategorii F1B Stanisław Skibicki, na co dzień instruktor modelarstwa w suwalskim klubie. Zaraz po zawodach, nie

czekając na uroczystość wręczenia medali, musiał on opuścić Czechy i udać się - już jako zawodnik - do rumuńskiej miejscowości Buzu na mistrzostwa Europy seniorów. W Rumunii reprezentacja Polski zajęła 6. miejsce. W kategorii seniorów medale zdobyli: Bośnia i Hercegowina – złoty, Włoch – srebrny, Szwedzi – brązowy.

To były bardzo trudne zawody – twierdzą zgodnie trener Skibicki i jego podopieczni złoci medaliści Kamil i Tomek Mościńscy. Na lotnisku panowała wysoka temperatura i wiał silny wiatr. W takiej sytuacji jednym z decydujących o sukcesie czynników była właściwa koncentracja i skupienie do końca zawodów. Efekty przyniosły też wielogodzinne treningi przed mistrzostwami.

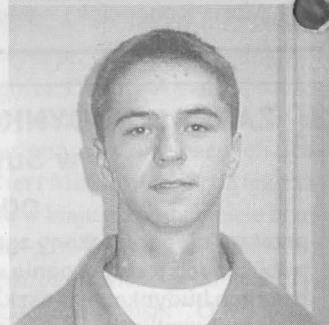
W przeciwieństwie do innych ekip Polacy, aby nie dekoncentrować się, nie korzystają podczas mistrzowskich zawodów z przerwy obiadowej. Po lekkim śniadaniu na lotnisku przebywają od świtu do wieczora, kiedy kończą się loty. Po obiedzie bowiem najczęściej następują u przeciwników trudności z ponowną mobilizacją i pewne rozluźnienie.

Przed startem każdy zawodnik ma obowiązek szczegółowo sprawdzić swój model. Następnie zaś sprawdzają modele sobie nawzajem. Po takiej kontroli nie ujdzie uwadze najmniejsza nawet usterka. Warto dodać, że chociaż regulamin mistrzostw dopuszcza do startu gotowe modele, wyprodukowane w specjalistycznych wytwórniach, z czego chętnie korzystają przedstawiciele innych ekip, to Polacy od lat startują na modelach zbudowanych własnoręcznie. Wykonanie jednego egzemplarza zajmuje zawodnikowi co najmniej 200 godzin w pracowni modelarskiej.

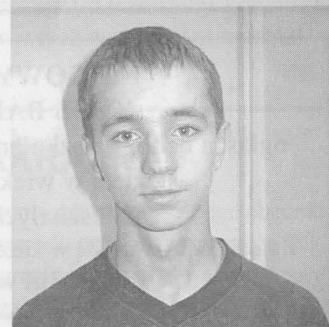
SYLWETKI MISTRZÓW



STANISŁAW SKIBICKI – od 1988 roku prowadzi modelarską kadrę Polski juniorów w kategorii F1B modeli o napędzie gumowym. Jego podopieczni zdobyli 13 medali podczas mistrzostw świata i Europy oraz 22 medale w mistrzostwach Polski.



KAMIL MOŚCIŃSKI – lat 16, modelarstwo uprawia od siedmiu lat. Największe sukcesy: 1997 r., Ankara (Turcja) – I miejsce w I Światowych Igrzyskach Lotniczych; 1998 r., Leszno – mistrzostwo Polski juniorów; 1999 r., Izrael – mistrzostwo Europy; 2000 r., Czechy – mistrzostwo świata. Uczeń klasy II o profilu matematyczno-informatycznym w III LO w Suwałkach.



TOMASZ MOŚCIŃSKI – lat 15, modelarstwo uprawia od siedmiu lat, Największe sukcesy: 1998 r., Leszno – wicemistrzostwo Polski młodzików; 1999 r., Leszno – mistrzostwo Polski młodzików, Puchar Polski, Izrael – mistrzostwo Europy; 2000 r., Czechy – mistrzostwo świata. Uczeń klasy I o profilu matematyczno-informatycznym w III LO w Suwałkach.

MAMY ZŁOTO W AUSTRALII!

Złoty medal, co prawda jeszcze nie olimpijski, zdobyła w Australii dwójka suwalskich badmintonistów SKB LITPOL – POLAM **Robert Mateusiak** i **Michał Łogosz**. Polacy, przygotowując się do udziału w turnieju olimpijskim, znakomicie spisali się w Melbourne w Otwartych Mistrzostwach Australii w Badmintonie, zdobywając mistrzowski tytuł i złoty medal w grze podwójnej. W finale pokonali także olimpijczyków - reprezentantów Chin.

Badmintoniści jako pierwsi wyjechali na Antypody. W drodze do Sydney uczestniczyli najpierw w mistrzostwach Nowej Zelandii, gdzie dobrnęli do ćwierćfinału. Sukces suwalskiej pary jest tym większy, że dosyć szybko musieli przystosować się do zmiany czasu i klimatu (w Australii kończy się teraz zima). Oba turnieje były bardzo silnie obsadzone przez uczestników igrzysk olimpijskich.

Robert Mateusiak jako pierwszy w historii Suwałk wywalczył awans do igrzysk, występując w barwach SKB LITPOL-POLAM. Awans „Ziko” stał się możliwy także i dzięki



Michał Łogosz (z lewej) i Robert Mateusiak.

temu, że klub sfinansował niektóre z jego wyjazdów na turnieje eliminacyjne. Tuż przed wyjazdem na olimpiadę formalności ze zmianą barw klubowych załatwił również jego partner Michał Łogosz. Przeniósł się on z Technika Głubczyce do SKB. Warto podkreślić, że w turniejach przedolimpijskich obaj zawodnicy występują w koszulkach z emblematami suwalskiego klubu.

Badmintoniści rozpoczynają olimpijskie boje 16 września. Trzymajmy za nich kciuki!

(r1)

(r1)

GDZIE CZAPKI Z GŁÓW?



Współczesna architektura jest tak zaskakująca, że nierzadko trudno nam po wyglądzie zewnętrznym budowli rozeznaczyć przeznaczenie danego obiektu, zwłaszcza turystom. Bywa, że widząc sporą wieżę niektórzy sądzą, iż to obiekt sakralny i zdejmują nakrycia z głów. Z kolei widząc budynek przypominający halę rolniczo-gospodarczą, nie domyślają się, że to świątynia. Czy kie-

dykolwiek inwestorzy i architekci oraz osoby wydające zezwolenie na budowę zwrócą większą uwagę na te sprawy i chociaż w pewnym stopniu będą się liczyć z naszymi wielowiekowymi przyzwyczajeniami. Oto fotografie dwóch suwalskich obiektów, które - co do swego przeznaczenia - są w stanie wprowadzić w błąd wielu, w tym niekoniecznie krótkowidzów.



Tekst i foto: Jerzy Broc

WYNIK MOCNO NACIĄGNIĘTY (?)



Wydawało się, że turniej miast Elk-Suwałki to już tylko historia lokalnej zabawy. Gdy jednak przeczyta się komentarz, jaki ukazał się w ostatnim wydaniu (nr 203) „Elckiej Gazety Tygodniowej” to wprost ręce opadają. Oto fragment elckiego tekstu: „*Elczanie znów ponieśli porażkę i musieli uznać wyższość Suwałk nad Elkiem. Niezadowoleni twierdzili, że wynik został przez białostocką rozgłoszenie radiową mocno naciągnięty. Choćby dlatego, że Białystok i Suwałki są w jednym województwie, a Elk do Podlasia nie chciał*”. Gdzie Rzym, a gdzie Krym? Jak radiowa rozgłoszenia mogła mocno naciągnąć wynik, jeżeli prawie wszystkie konkurencje były sportowo wymierne, chociażby podnoszenie ciężarka, przeciąganie liny czy gra w piłkę plażową, co prezentujemy na powyższym zdjęciu (suwalczanie w głębi). Czy wobec takich i podobnych pomówień warto kontynuować tę zabawę?

SPORT I MOCNE



W centrum Suwałk mamy zaskakujące zestawienie reklamy papierosów z boiskiem sportowym, z którego korzystają dzieci i młodzież. Jak widać, reklama jest większa od bramki. Co mają wybrać?

HYDE PARK

speaker corner

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

SZEPTANKI

NA PLAŻY FAJNIE JEST

Prasa doniosła, że z okazji XX-lecia „S” spotkali się na plaży augustowscy działacze związku. Prasa wymieniła przede wszystkim nazwiska Dariusza Ciszewskiego, Leszka Lewoca, Krzysztofa Anuszkiewicza (posła), natomiast nie wymieniono żadnego sztandarowego nazwiska działacza z tamtego okresu. Wymienieni panowie byli wówczas zbyt młodzi, aby działać w „S”, ale z pewnością sporo jej zawdzięczają po dołączeniu do niej, gdy już była ona na szczycie politycznej fali. Na plaży serwowano za darmo piwo, kiełbaski z grilla, przejażdżki statkiem. Miejmy nadzieję, że skorzystali z tego ci, którzy rzeczywiście tworzyli „S” w Augustowie.

OLSZTYN - NIE MACOCHA

Władze województwa warmińsko-mazurskiego pozytywnie zaopiniowały wniosek Ełku w sprawie budowy w tym mieście obwodnicy ze środków unijnych (PHARE 2001). Trudno w tej sytuacji przypomnieć fakt, że podobny suwalski wniosek, dotyczący remontu zdewastowanej ulicy Pułaskiego, przepadł w Białymstoku. Suwałki mają też opracowaną kon-

cepcję budowy obwodnicy, ale przy obecnym nieprzychylnym dla nas klimacie w stolicy województwa znikome są szanse na uzyskanie zewnętrznej pomocy finansowej.

SUKCES AGNIESZKI

Suwalczanka Agnieszka Sofińska (uczenica Technikum Żywnienia) została tegoroczną ełką Miss Lata. A więc uroda suwalczanek dostrzegana jest nie tylko w suwalskich wyborach miss, ale i nawet w stolicy diecezji. Może już niedługo któraś z naszych dziewcząt sięgnie po jakieś ogólnokrajowe trofeum? Ładne dziewczyny to też wizytówka Suwalszczyzny, która jest w stanie przyciągnąć wielu miłośników piękna.

CELNICY NICZYM ILUZJONIŚCI

Suwalscy celnicy mogą już konkurować z najlepszymi cyrkowymi iluzjonistami. Z prawie każdego przedmiotu potrafią wyciągnąć papierosy, alkohol, a czasami nawet narkotyki. Ostatnie wyciągnięcie ogromnej ilości papierosów z tapczanów świadczy o tym, że przemytnicy nadal niezbyt wierzą w rządowe zapowiedzi dotyczące uszczelnienia naszych granic.

CO Z NASZYM ZMYŚLAMI?

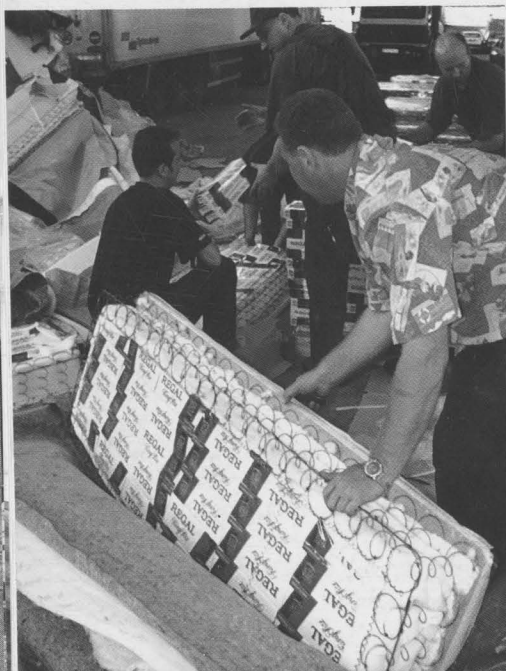
Ostatnia kradzież w zakładzie suwalskiego złotnika odbyła się w biały dzień, cicho, bez zamaskowania, z bezproblemo-

wym oddaleniem się rabusiów. Nikt nic nie widział, nikt nic nie słyszał, a policja rutynowo apeluje o pomoc. Podobnie jest i na bazarze, gdzie regularnie płoną stoiska i kioski, a tylko raz wykryto sprawców. Jak tak dalej pójdzie, to całe Suwałki mogą kiedyś zniknąć i nikt nie będzie wiedział, kiedy to się stało.

REDAKTOR POTAJEMNIE UHONOROWANY

Tegoroczna centralna inauguracja roku szkolnego odbyła się w Wąglikowicach k. Kościerzyny (woj. pomorskie). Tamtejsza szkoła otrzymała z ministerstwa pieniądze na zbudowanie sali gimnastycznej i pracownię internetową, ale zarazem nadano jej imię „Solidarności”, mimo że w tej miejscowości nie ma żadnych tradycji związkowych. Na uroczystość przybył szef „S” i kandydat na prezydenta Marian Krzaklewski, aby odsłonić stosowną tablicę i pozyskać kolejnych wyborców. Nieodkrytym akcentem solidarnościowym tej szkoły jest jednak fakt, że w jej budynku urodził się autor tych szeptanek - w przeszłości związany z pierwszą „S”. Ciekawe, jak tę informację spożytkują niektórzy suwalscy związkowi „kombatanci”. Z góry uprzedzam, że Kaszubi to twardzi ludzie i - co najwyżej poza wmurowaną tabliczką - niczego nie pozwolą szkole odebrać.

KANAPOWA PAPIEROŚNICA (model Budzisko '2000)



Fot. Z. Galaszewski

PORADNIK

JAK ZORGANIZOWAĆ BIESIADNĄ IMPREZĘ?

(na przykładzie imprezy, która się odbyła 29 sierpnia br. na osiedlu Korczaka)

1. Nie organizuj imprezy (z dowolnej okazji) w jakimś lokalu, w ustronnym miejscu, poza miastem itp. Tam mało kto zauważy, że stać cię na huczną zabawę.
2. Najlepsze na ten cel jest wykorzystanie mieszkania w wielorodzinnym bloku. Daj innym do zrozumienia, że w swoim M (...ileś) czujesz się niczym szlachcic na zagrodzie.
3. Zamów orkiestrę i zainstaluj ją na balkonie. Na pewno jej głośne granie dotrze daleko poza twój blok, stając się znakomitą promocją osiedla i jego mieszkańców.
4. Stwórz atmosferę do głośnych, biesiadnych śpiewów, które są w stanie rozbudzić nawet najmocniej śpiących. Pamiętaj, że głos wydany po odpowiednim naoliwieniu gardła jest wyjątkowo miły dla każdego mieszkańca osiedla.
5. Nie przestrzegaj ciszy nocnej. Nie obawiaj się też interwencji stosownych służb. Licz na wyrozumiałość dla tradycji i rodzinnych biesiad, nawet gdy zakłócasz ciszę nocną tym, którzy rano muszą pójść np. do pracy.
6. Tym, którzy ewentualnie nie mogą z twego powodu zasnąć, serwuj piosenkę „Wszystkie rybki śpią w jeziorze, ciu-la-la (...), a ta jedna spać nie może, ciu-la-la...”. Po takim utworze każdy powinien zrozumieć, że jego problemy związane z bezsennością to tylko jego pojedynczy przypadek.